

G Ł O S
JASNIE WIELMOZNEGO XAWEREGO
GRABSKIEGO
POSŁA WOIEWODZTWA POZNANSKIEGO

na Seſſyi dnia 24. Października Roku 1782.

M I A N Y.



P R Z E Z A C N Y S T A N I E R Y C E R S K I.

LOS który od urodzenia mieſza ſię ſkłonnościami naſzemi, y w całą oſnowę życia tak ſię wpływać widzi, iż uniknąć przeznaczenia iego zdaie ſię 'niepodobna, tak dalece, iż dochodząc z ſkutkow rzeczy przyczyn, doyrzeć możemy, iż przez iakieś ſkryte ſprężyny przychodzimy do tego ſtopnia, w którym nas złe lub dobre ſtawia ſzczęście.

Nieſzczęśliwym trafem nowo ſpełniony na Oſobie Xcia Jegomości Biſkupa Krakowskiego przykład y zgwałconey wolności pozory, że z tego wypływają ſzrodła rzecz pewna.

Przezacny Stanie Rycerſki znamy nadto dobrze cenę wolności, tego drogiego Przywileju, którego miłość wraz z krwią wiali nam w ſerca przodkowie naſi, abyśmy tak łatwo z niego, podłemu myślenia ſpoſobowi uczynić ofiarę mieli.

Wasze Wielkich w Oyczyźnie Mężow Cienie na ſwiadectwo wzywam, że nie duchem oſobiſtości ani uprzedzenia zmamiony, poſzedłem ſzukać prawdy; a wążąc okoliczności przeſwiadczony zoſtałem, że ſkutki gwałtowney potrzeby, niemogły bydź ani ſą gwałtem wolności y prawa.

Iſtota rzeczy ieżli bezſtronnym okiem patrzeć będziemy pokaże nam prawdę, a uwaga, kto y komu gwałt uczynić mogł, oczyſci Rząd, y przeſwiadczy, że prawo nieuchronney na czas uſtąpić muſi potrzebie.

Kapituła Krakowska, zacne członki zkładając moralne ciało z głową ſwoją Biſkupem, iego Rządowi podległa, wypełniając winne poſłuszeńſtwa obowiązki, nie odſtąpiła od nich, aż wtenczas dopiero, kiedy rozkazy zwierzchności przyimować było wſtydem, a dopełniać ich, wyſtępkiem, zdałoby mi ſię przeto, że nam bardziey żałować ſmutnego loſu Xcia Biſkupa należy, iak winować poſtępki Kapituły. Winney zżadney okoliczności przyznam ſię rowny krok nie mogłby uniknąć wzgardy powszechney, ale gdzie z dwóch złych wybierać należy roſtropność uczy przy mnieyſzym zoſtać.

Rozdział zatym uczynić należy między ſwieckim Senatorem y Duchowną Oſobą, a przez tę różnicę przyidzie nam podo-

A

392837

III

бно do tego, że pokombinować będziemy mogli te pozorne kontrakty w tłumaczeniu gwałtu uczynionego wolności y Prawom.

Kapituła Krakowska dostrzegłszy z żalem, że Xięcia Biskupa rozkazy y czyny zaczęły w brew byź roztropności y zdrowym zmysłom przeświadczona, że nie mogła źle uczynić gdzie nie uczyniąc uczyniłaby gorzej odiała Biskupowi władzę dopełnić tego, czego byśmy tylko wczasie żałować lecz bez poprawy mieli.

Tym sposobem kiedy Kapituła niemieszając rządzący Zwierzchności, zrobiła to końcem zabezpieczenia największym nieprzyzwoitościom, zrobiła iak stróż pierwszy najwyższych obrządków nie iako władza bezprawna, a zatym gwałcić niemogła żadnego Prawa.

Los, który w iednym rządzie postawił Duchownego y Senatora, nie może obwiniać Kapitułę, bo nie iest w mocy ludzkiej iedno od drugiego dzielić, w przyzwoitym porządku Juryzdykeyi Rada Nieustająca zebrała Kommissyą, która wiedzłszy w ściśle poznanie spraw Xcia Biskupa zanieśionym wyrokiem usprawiedliwiła krok Kapituły, a tu iuż różnica Juryzdykeyi, którey prawności nikt przeczyć nie może, dwie są okoliczności usprawiedliwiające Kapitułę gwałtowność potrzeby y wyrok Juryzdykeyi legalney zaręczający rzeczywistość tey potrzeby.

Tajemnice serc ludzkich samemu tylko do przeniknienia zostawione Bóstwu, ieżli pozorną tylko maską miłości Praw y wolności macie łatwowierne zmyśły nasze, mieycie za to karę w własnym zgryźliwego sumnienia przeświadczeniu, lecz ieżli prawdziwe w gorliwych głosach duszy y serca tłumaczycie uczucia, będziecie (lubo w tey okoliczności daruiecie, że prawdy przekonać niezdolacie) będziecie dla Narodu bohaterstwa wzorem, a cnota Wasza zakładem wierności, dla Maiestatu y dla tak dobrego Krola.

